

Sygn. akt I C 708/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 października 2017 r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Łukasz Rybus

Protokolant Żaneta Kowalska  
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 września 2017 r. w K.

sprawy z powództwa Ł. U.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Spółka Akcyjna w W. na rzecz powoda Ł. U. kwotę 2.000 (dwa tysiące) złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 27 listopada 2015 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.276,10 (dwa tysiące dwieście siedemdziesiąt sześć 10/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Łukasz Rybus

## UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 14 czerwca 2016 r. powód Ł. U. wystąpił o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 2.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2015 r. do dnia zapłaty, a także kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego żądania podniósł, że 10 sierpnia 2015 r. doszło do zdarzenia komunikacyjnego, na skutek którego uszkodzony został samochód powoda marki A. (...) o nr rej. (...). Sprawca szkody był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej u pozwanego ubezpieczyciela. Pozwany oszacował wysokość szkody na 21.600 zł, kwalifikując ją jako szkodę całkowitą, odmówił jednak wypłaty odszkodowania wskazując, iż nie jest możliwe ustalenie jednoznacznie cech identyfikacyjnych pojazdu będącego przedmiotem szkody, a tym samym beneficjenta odszkodowania. Powód wyjaśnił, iż dochodzi części roszczenia z kwoty 21.600 zł.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany przyznał, że w dacie zdarzenia ubezpieczał w zakresie odpowiedzialności cywilnej sprawcę kolizji, oraz że ustalił wysokość szkody na kwotę 15.600 zł. Argumentował, że odszkodowanie zostało ustalone w wysokości różnicy między wartością pojazdu w stanie nieuszkodzonym (31.500 zł), a kwotą zaoferowaną przez zwycięzcę aukcji zorganizowanej przez pozwanego za pojazd w stanie uszkodzonym (15.900 zł). Pozwany wyjaśnił, że w toku postępowania likwidacyjnego ustalił, że doszło do ingerencji w numer identyfikacyjny pojazdu A. (...) o nr rej. (...), wobec czego pojazd uczestniczący w zdarzeniu to nie pojazd A. o nr VIN (...), a inny pojazd. Zakwestionował tym samym, iż powód jest właścicielem uszkodzonego pojazdu i że posiada legitymację czynną w niniejszej sprawie.

**Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 10.08.2015 r. doszło do kolizji drogowej w której uszkodzony został samochód marki A. (...) o nr rej. (...) należący do Ł. U.. Sprawca kolizji ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym (...) S.A. w W..

(dowód: bezsporne)

Pozwany (...) S.A. w W. po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego ustalił wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym na 31.500 zł, wartość pojazdu uszkodzonego na 9.900 zł, a różnicę wartości pojazdu przed i po szkodzie na 21.600 zł.

(dowód: pismo pozwanego - k.23; wycena – k. 10-22)

Powód Ł. U. nabył samochód marki A. (...) o numerze nadwozia (...) w dniu 10.05.2015 r. Pojazd ten został zarejestrowany pod nr rej. (...) w dniu 24.06.2015 r.

(dowód: dokumenty rejestracyjne pojazdu - k.88-96)

Powód sprzedał samochód marki A. (...) o nr rej. (...) i numerze nadwozia (...) w dniu 16.09.2015 r. za cenę 10.000 zł.

(dowód: zeznania Ł. U. – k.186; umowa sprzedaży - k.32 akt Ds 1020/15)

Wartość samochodu marki A. (...) o nr rej. (...) w stanie nieuszkodzonym w dniu zdarzenia wynosiła 28.500 zł brutto, natomiast koszt jego naprawy wynosił 51.665,38 zł brutto.

(dowód: opinia biegłego P. A. – k.74-85 )

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo było zasadne w całości.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o zeznania powoda oraz dokumenty zgromadzone w aktach niniejszej sprawy i w aktach śledztwa w sprawie Ds 1020/15, albowiem nie były one kwestionowane przez żadną ze stron. Ponadto Sąd uwzględnił opinię biegłego sądowego P. A., uznając ją za fachową, jasną i pełną.

W przedmiotowej sprawie poza sporem pozostawał fakt, iż samochód marki A. (...) o nr rej. (...) uległ uszkodzeniu w wyniku zdarzenia, do którego doszło 10.08.2015 r. Wątpliwości nie budził również fakt, iż sprawca wypadku w dniu, w którym doszło do kolizji, posiadał ubezpieczenie u pozwanego w zakresie odpowiedzialności cywilnej. Bezsporny był również zakres uszkodzeń w pojeździe, a także to, iż przedmiotowa szkoda miała charakter całkowity.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowią przepisy art. 805 § 1 kc w zw. z art. 822 kc. Stosownie do treści art. 805 § 1 kc ubezpieczyciel przez umowę ubezpieczenia zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Zgodnie z treścią art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4).

Jak stanowi art. 361 § 1 i § 2 kc, zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządono. Zgodnie z art. 363 § 1 kc, naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez

zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Dla ustalenia wielkości odszkodowania bez znaczenia pozostaje okoliczność, czy poszkodowany naprawił lub zaniechał naprawy pojazdu. Zgodnie z ugruntowanym poglądem orzecznictwa, wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r. w sprawie IV CKN 387/01, szkoda powstaje zwykle w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 kc. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać.

Zgodnie z treścią art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. To na pozwanym spoczywał zatem obowiązek udowodnienia, iż powód nie jest legitymowany czynnie w niniejszej sprawie z uwagi na rzekome przerobienie numeru nadwozia w przedmiotowym samochodzie.

Pozwany okoliczności tych nie wykazał. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż pozwany w ogóle nie udowodnił, aby faktycznie doszło do przerobienia numeru nadwozia w pojeździe powoda marki A. (...) o nr rej. (...). Pozwany pierwotnie wnosił o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu mechanoskopii, jeżeli pojazd znajduje się na terenie kraju. Następnie na rozprawie 28.09.2017 r., gdy okazało się, iż nie wiadomo, gdzie obecnie znajduje się przedmiotowy pojazd, pozwany zmodyfikował swój wniosek dowodowy, domagając się jego przeprowadzenia pomimo braku możliwości zbadania pojazdu przez biegłego. W ocenie Sądu zmodyfikowany wniosek pozwanego należało uznać za spóźniony, albowiem gdyby pierwotnie złożony wniosek nie był warunkowy i zakładał jego przeprowadzenie wyłącznie na podstawie akt sprawy, istniała możliwość zlecenia jego przeprowadzenia na wcześniejszym etapie postępowania, jednemu biegłemu, który posiada wiedzę zarówno z zakresu mechanoskopii, jak i likwidacji szkód komunikacyjnych. Wniosek dowodowy zgłoszony dopiero na rozprawie prowadził zatem do nieuzasadnionego i znacznego przedłużenia postępowania, przy jednoczesnej bezcelowości jego przeprowadzenia wobec braku możliwości zbadania pojazdu przez biegłego.

Co więcej, sam fakt ewentualnego wykazania ingerencji w numer nadwozia pojazdu nie przesądzałby samoistnie o braku legitymacji czynnej powoda. Powód nabył i zarejestrował konkretny pojazd, który uległ konkretnej szkodzie, uwzględniającej faktyczny stan i wyposażenie danego pojazdu. Pozwany nie zaoferował natomiast żadnych dowodów świadczących o tym, że powód nie nabył własności tego pojazdu, choćby zgodnie z art. 169 § 1 lub § 2 kc.

Odnosząc się natomiast do wysokości żądanego w niniejszej sprawie odszkodowania, uznać należy, że roszczenie powoda nie budziło wątpliwości. Powód wysokość całej szkody określił na 21.600 zł, z kolei pozwany na 15.600 zł, a zatem dochodzone w niniejszej sprawie częściowe odszkodowanie w kwocie 2.000 zł było w pełni uzasadnione co do wysokości. Szkoda powoda znalazła potwierdzenie również w opinii biegłego, która w istocie nie była kwestionowana przez strony. Precyzyjne określenie wartości uszkodzonego pojazdu powoda pozostawało bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, skoro ustalono ponad wszelką wątpliwość, iż faktyczna szkoda znacznie przekracza dochodzone w niniejszej sprawie 2.000 zł. Niemniej jednak wskazać należy, iż rynkową wartość najpełniej oddaje kwota 10.000 zł rzeczywiście uzyskana przez powoda ze sprzedaży pojazdu po szkodzie. Pozwany nie wykazał ponadto, aby skutecznie poinformował powoda o wynikach przeprowadzonej przez siebie aukcji.

W tych warunkach należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda całą dochodzoną pozwem kwotę, tj. 2.000 zł.

Odsetki od kwoty należnego odszkodowania Sąd zasądził zgodnie z żądaniem powoda wyrażonym w pozwie, uznając, iż roszczenie powoda było w tym czasie już wymagalne. Sąd miał na uwadze treść przepisu art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2013.392 ze zm.), zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc. Powód poniósł uzasadnione koszty w łącznej wysokości 2.276,10 zł (koszty zastępstwa procesowego – 1.200 zł, opłata od pełnomocnictwa – 17 zł, opłata od pozwu – 100 zł, wykorzystana zaliczka – 959,10 zł,) a zatem o kosztach procesu należało orzec jak w pkt II wyroku.